

Cena numeru
5000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 100.000.
Łącznie z Gońcem 140.000.
Z przes. poczt.

Miesięcznie 120.000
Łącznie z Gońcem 160.000
poza Łodzią 5.500

Konto Pocztom. Kasy

Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłaconą ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-8 pp
Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

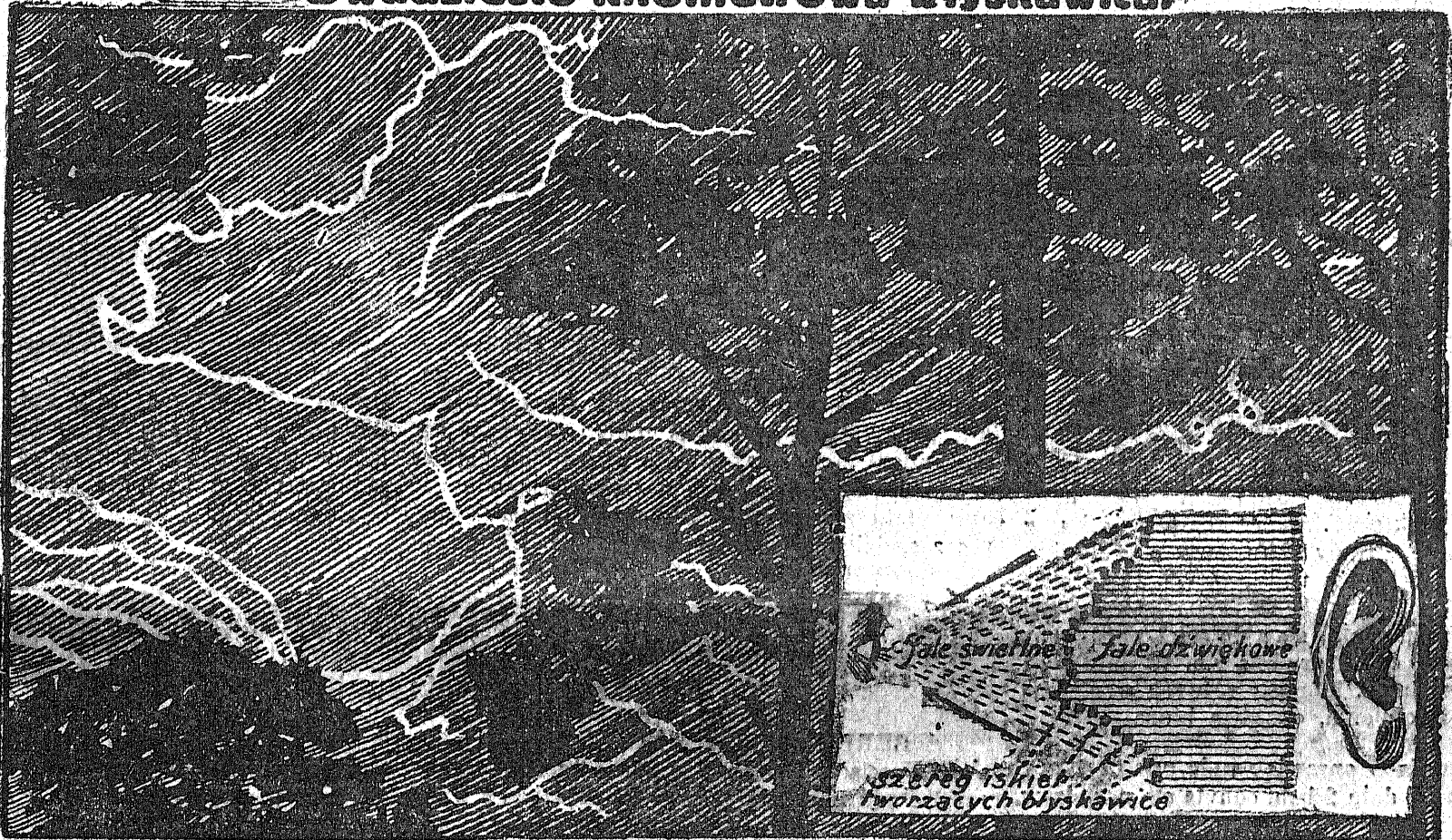
Łódź.

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda, dnia 3 października 1923 r.

Dwudziesto-kilometrowa błyskawica.



Klasyczny „piorun”, ten który artyści umieszczają od wieków w rękach Jowisza, jest linią zygzakowatą. I bez wątpienia takie mniej lub więcej zygzakowate błyskawice oglądamy w czasie burzy. Tymczasem fotografia, która tyle cennych usług oddaje nauce i tutaj wypowiada swe zdanie odmienne od obserwacji oka. Przedewszystkiem kształt błyskawicy jest na fotografii odmienny. Czy kto widział taką błyskawicę, jak ta, którą nam podaje kłisza fotograficzna? Błyskawica na naszej ilustracji jest fenomenem świetlnym ogromnie rozgałęzionym, o „gałęziach” różnej grubości. Błyskawica ta jest niczem innym jak tylko iskra, która w czasie trwania

część sekundy, po której następuje druga, trzecia i następne. Otóż nasze oko nie chwytą tych iskier osobno, tak jak po sobie następują, tylko widzi jeden obraz w kształcie zygzaka, stworzony ze wszystkich tych iskier. Zjawisko podobne obserwujemy codziennie w kinie. Mechanik puszcza na ekran szereg obrazów oddzielnych, oko zlewa te obrazy w jeden ruchomy obraz. Powodem tego jest niedoskonałość siatkówki ludzkiego oka, która potrzebuje do utrwalenia jakiegoś obrazu pewnej stałej części sekundy. Ponieważ odstępy czasu między iskrami są mniejsze niż to wspomniane minimum potrzebne dla siatkówki, więc oko z konieczności „fałszuje” obraz. Bly-

skawica jest więc jednym ze złudzeń optycznych. Ale już grzmot koryguje nam to złudzenie. Podczas gdy fale świetlne, wysyłane przez iskry elektryczne (jak wiadomo z szybkością 300.000 km. na sekundę) przybywają do naszego oka razem, to fale dźwiękowe, wysyłane przez każdą z tych iskier nadchodzą do naszego ucha sukcesywnie, osobno. Dzięki temu w grzmocie odróżniamy każdy dźwięk z osobna w postaci tak zwanego „toczenia się” grzmotu. Przyczyną tego jest mniejsza szybkość, z jaką porusza się fala dźwiękowa w powietrzu, ledwo 340 m. na sekundę.

Grand-Kino

Wielkie arcydzieło filmowe

Zemsta markiza Dokama

Wybitny, sensacyjny dramat w 5 akt., ilustrujący życie dyplomatów zagranicznych. W rolach głównych Dary Holm i Klara Ferra oraz głosy znany japończyk Niem-San-Ling. Wspaniała gra, piękna wystawa i zajmująca treść trzymająca w silnym napięciu. (2021-b)

EPILOG FAŁSZYWEJ GRY.

Po zwycięstwie sprzymierzonych na polach Szampanji, i niewczesnym czy przedwczesnym pokoju z Niemcami, zaczął się drugi, uciążliwy okres zmagania się Koalicji z zamaskowanym militarystem pruskim, zmagania się o owoce zwycięstwa.

Niemcy podpisały wszystko, co im pod pisań kazano, podpisałyby nawet jeszcze ostrzejsze warunki, aby tylko powstrzymać pochód sprzymierzonych na Berlin, aby odwrócić cios w serce, który byłby ich spotkał napewno z ręki marszałka Focha.

Ale na drugi dzień po uroczystym przyrzeczeniu wypełnienia wszystkich warunków, zaczęła się zaraz gorączkowa praca nad wyważeniem dróg niedotrzymania swoich zobowiązań, wywołania wąsni między koalicją

szczepienia bolszewizmu zagranicą i t. d.

Trzeba przyznać iż gra Niemiec po części się udała.

Z Litwy i Rosji zrobiono europejski Kamerun, Polsce prawem kaduka odebrano Gdańsk, znaczną część Górnego Śląska. Od szkodowania wojenne i świadczenia w naturze zmniejszono do minimum i t. d.

Podkreślić tu należy pomoc i dobrą wolę Anglii, która dała się pociągnąć Niemcom, i niejedną kamień rzuciła pod nogi swojej francuskiej sojusznicy.

Olbrzymie spustoszenia północnej Francji, wyczerp. skarbu i in. poważne czynniki, zmusiły jednak naszą nadsekwańską siostrzycę do przedsięwzięcia energicznych kroków celem otrzymania swoich należności.

Niemcy, kpiąc sobie ze wszelkich zobowiązań popełniły fatalny błąd i spowodowały zajęcie Zagłębia Ruhry.

Kiedy Pan Bóg chce kogo ukarać ten rozum odbiera, i bylibyśmy skłonni do przypuszczenia, iż właśnie ten wypadek zaszedł gdyby nie to iż przekracza nawet siły stworcy odebranie tego, czego Niemcy nie mieli w polityce od urodzenia.

Zainicjowali zatem Niemcy w Zagłębiu Ruhry bierny opór, — i Rzesza niemiecka zaczęła płacić i strajkującemu robotnikowi, i nie robiącemu urzędnikowi i fabrykantowi wogóle każdemu — kto wylegitymował się iż... nic nie robi.

Ten system zdemoralizował ludność Zagłębia do ostateczności, a z drugiej strony doprowadził do upadku finansów Rzeszy.

Nicbywały w dziejach świata spaść waluty i ekonomiczny krach państwa tak m-

możnego i tak dobrze zagospodarowanego jak Niemcy, zostało uwarunkowane rzucaniem bez miary i obrachunku mnogich bilionów, celem zniszczenia nienawistnej Francji.

Rezultat: Francja sama zaczęła eksploatację i administrację Zagłębia węglowego, a Niemcy wyrzuciły przez okno tyle pieniędzy, że mogłyby nimi zapłacić wszelkie odszkodowania wojenne i uwolnić się od wszelkich rygorów nałożonych przez koalicję. — W konkluzji czeka ruina, nędza i bolszewizm całego mas-ludu...

I tu się mści okropnie dziejowa Nemezis: zaraza bolszewicka, która siały Niemcy wszędzie, podkopując władzę i odporność narodów, dzisiaj już jest nad Szwecją.

„Bronią się jeszcze wieże Grenady” — ale jej dni są policzone i dumna a butna Rzesza Niemiecka, przywdziawszy włosienicę musi iść do Canossy palnawszy z Ruhra drugie jeszcze większe głupstwo, jak w roku 1914.

Jeżeli popieranie sabotażu w Nadrenji kosztowało tyle co odszkodowania wojenne, których Niemcy zaprzysięgały się że zapłacić nie mogą, to jest jeszcze jeden dowód iż polityka niemiecka jest fałszywą grą, obliczoną na naiwnych, z szeregów których, Polska już szczęśliwie wyszła jeszcze za Jagielly.

A. S.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Redukcja urzędników państwowych.

(wp) Jak się dowiadujemy w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów o zredukowaniu personelu pomocniczego we wszystkich urzędach państwowych Rzeczypospolitej, redukcja ta rozpocznie się z dniem 1 października i potrwa do 31 grudnia r.b. W dniu tym wszyscy urzędnicy, którzy z różnych względów otrzymają zwolnienia, opuszczą biura.

Konferencja w sprawie węgla opałowego.

(wp) W dniu 2 b.m. odbyła się u naczelnego komisarza do zwalczania drożyzny, p. Bajdy, konferencja w sprawie udzielenia gwarancji bankowych dla ułatwienia współdziałaniom i związkom aprowizacyjnym otrzymywania węgla opałowego.

W wyniku konferencji, przedstawiciele P.K.K.P. wyrazili swą zgodę na udzielenie pomocy gwarancyjnej spółdzielniom urzędników państwowych i komunalnych przy zakupie węgla. Polski Bank Krajowy, Bank Komercyjny i P.K.O. wyraziły swą zgodę na zapewnienie gwarancji.

Polscy delegaci na międzynarodowy kongres pracy.

(wp) „Agencja Wschódni” dowiaduje się, iż delegatami rządu polskiego na V międzynarodowy kongres pracy w Genewie, mający się odbyć w dniu 22 b.m. będą pp. F. Sokał, członek rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy i O. Nawratil, okręgowy inspektor pracy we Lwowie.

TELEFONEM Z WARSZAWY

DYSKUSJA NAD PROJEKTEM O PARCELACJI.

*) Sejmowa komisja rolna rozpoczęła wczoraj ogólną dyskusję nad projektem ustawy o parcelacji i osadnictwie.

Zabierali głos posłowie: Chomiński („Wyzwolenie”), Kwabiński (PPS.), Maksym Malinowski („Wyzwolenie”), Staniszkis (Z.L.N.) Świecki (ZLN.) Dalszy ciąg dyskusji jutro o godz. 11 rano.

Posiedzenia sejmowej komisji rolnej odbywać się będą codziennie. W bieżącym tygodniu pod obrady komisji ma wejść projekt ustawy o czynszownikach na kresach wschodnich.

Szefostwo Intendentury D. O. K. No IV

zwraca uwagę P. T. Dostawców na ogłoszenie umieszczone w „Polsce Zbrojnej” i „Monitorze Polskim”, dotyczące dostawy dodatków szewsko — krawieckich, Blizszych informacji udziela Szefostwo Intendentury D. O. K. Nr. IV ul. Kościuszki Nr. 4, pokój Nr. 30, og. godz. 10 do 13-ej.

Czy Niemcy wybrną z chaosu gospodarczego?

Projekt utworzenia banku walutowego.

BERLIN 2 10. (PAT) Państwowa Rada gospodarcza zatwierdziła projekt ustawy w sprawie utworzenia banku walutowego. Projekt przewiduje stworzenie realnych źródeł płatniczych, równoznacznych z marką złotą, które nosić będą nazwę „nowej marki”. Bank walutowy ma posiadać kapitał 3260 milionów nowych

marek i będzie niezależny od państwa, gdyż stworzony zostanie przy udziale niemieckich kół gospodarczych. Noty wydane przez ten bank będą pokryte przez 5-procentową rentę w markach złotych, a dalszym pokryciem będzie złoto i dewizy, wplacane do banku.

Kahr chce uspić czujne oko Berlina.

Zaprzecza on pogłoskom o tendencjach separatystycznych Bawarii.

MONACHJUM 2 10. (PAT) Generałny Komisarz państwowy p. Kahr przedstawił na konferencji prasowej wytyczne swej polityki, podkreślając z naciskiem, że głównym jego zadaniem jest skupienie wszystkich patriotycznych żywiołów celem stworzenia silnego autorytetu państwa. O jakimkolwiek paktowaniu z socjalistami niema mowy. Dr. Kahr za-

przeciżył następnie pogłoskom o separatystycznych tendencjach Bawarii. Przechodząc do stawianych mu zarzutów, iż zmierza do przywrócenia monarchii, oświadczył Kahr, że sprawy tej wywołać nie można, gdyż wyłoni się ona samorzutnie, skoro tylko oparta jest na zdrowych zasadach.

Rozruchy w Düsseldorfie nie ustają.

Ponowne starcia z komunistami.

BERLIN 2 10. (PAT) Według doniesień „Vossische Zeitung” w Düsseldorfie w dalszym ciągu trwają niekokoje. W godzinach wieczornych na ulicach miasta zjawiały się po-

dejrzane elementy, które usiłowały wykorzystać rozbrojenie „Zielonej policji”. Prócz tego, przyszło ponownie do starć z komunistami.

Przywódcy ruchawki w Kistrzyniu aresztowani.

Oddani zostaną natychmiast pod sąd.

WIEDEN 2 10 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Berlina: Gabinet Rzeszy postanowił natychmiast oddać pod sąd sprawców zamachu w Kistrzyniu. Specjalny trybunał jest już w drodze do Kistrzyna. Aresztowani należą do organizacji „Stahlhelm”, istniejącej w całym Niemczech.

BERLIN 2 10. (PAT) O sytuacji w Kistrzyniu donoszą z ministerstwa obrony krajowej. Natychmiastowa energiczna interwencja komendy wojskowej położyła kres ruchawce. Garnizon wszedł do miasta i otoczył buntowników w arsenale. Wielu przywódców ruchawki zostało aresztowanych.

BERLIN 2 10. (PAT) Gabinet Rzeszy pod przewodnictwem prezydenta Rzeszy pro-

wadził wczoraj nadal obrady nad położeniem. Na posiedzeniu tem osiągnięto zupełne porozumienie we wszystkich sprawach, dotyczących obecnej chwili.

URZĘDOWY KOMUNIKAT O WYPADKACH W KISTRZYNIU.

BERLIN 2,10 (PAT) Urzędowy komunikat: Zamach w Kistrzyniu został szybko zlikwidowany. Powstańcy w liczbie 400 ludzi wraz z przywódcami zostali ujęci i rozbrojeni. Przy czyszczeniu z powstańców okolic Kistrzyna ujęto jeszcze jedną bandę w silę 30 ludzi. W czasie starć wczorajszych przy rozbrajaniu powstańców jeden człowiek zginął, a kilku zostało rannych. Po stronie wojska nie było żadnych strat.

państwowych i wojska, zaproponowanej przez Senat.

ROZPOCZĘCIE OBRAD W KOMISJI BUDŻETOWEJ.

*) Sejmowa komisja budżetowa rozpoczęła wczoraj obrady nad poprawkami, wprowadzonymi przez Senat do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska oraz do ustawy emerytalnej.

Na posiedzeniu wczorajszym zapoznano się jedynie z opinia przedstawicieli Związku nauczycieli szkół powszechnych i średnich, którzy domagali się przywrócenia pierwotnej uchwały Sejmu.

Następne posiedzenie w czwartek o godz. 10,30

SPRAWA AUTOMATYCZNEGO AWANSU NAUCZYCIELI.

*) Przed rozpoczęciem posiedzenia sejmowej komisji budżetowej zgłosiła się do przewodniczącego komisji deputacja nauczycieli szkół powszechnych i średnich, w imieniu której przemawiał p. Makuch, który wskazał na to, iż automatyczne awansowanie nauczycieli jest najściślej związane z rozwojem szkolnictwa i zostało uchwalone w Sejmie Ustawodawczym po bardzo gruntownych naradach i debatach oraz przez nikogo nie było dotychczas kwestionowane.

Przedstawiciel nauczycielstwa prosił o uchylene odnośnej poprawki do sejmowej ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów

BAWARJA MONARCHJĄ?

Książę Ruprecht królem bawarskim.

BERLIN 2,10 (AW) Z Monachjum donoszą, że gabinet Knillinga podał się dziś wie

czorem do dymisji, Dymisja nie dotyczy głównego komisarza państwowego, Kahra. Pro

klamowanie księcia Ruprechta królem bawarskim oczekiwane jest każdej chwili.

Chaos w Niemczech coraz szersze zatacza kręgi.

Możliwość upadku gabinetu Stresemanna.

BERLIN 2,10 (AW) W związku ze sprawą uchwalenia pełnomocnictw dla kanclerza Rzeszy, zarysowuje się w Niemczech możliwość nowego przesilenia gabinetowego. Po stanowienia niemieckiej partii ludowej, której przewodniczącym był do niedawna Stresemann, wskazują zwrotność prawa. Nowy przewodniczący niemieckiej partii ludowej przedłożył Stresemannowi 3 następujące postulaty: 1) po pierwsze — rekonstrukcja gabinetu Rzeszy, po wtóre wstąpienie w skład

ządu nacjonalistów i po trzecie — przywrócenie 8-godzinnego dnia pracy.

Przewodniczący niemieckiej partii ludowej oświadczył, że jedynie za cenę przyjęcia tych postulatów partja jego będzie głosić za pełnomocnictwami dla Stresemanna.

Wobec tego, że narady przywódców parlamentarnych nie zostały jeszcze ukończone, posiedzenie Reichstagu odroczone zostało do dziś wieczora. Wątpliwym jest jednak, czy odbędzie się ono dzisiaj.

BERLIN 2 10, (AW) Dzisiejsze narady między przywódcami stronnictw nacjonalistycznych a kanclerzem Stresemannem miały wynik negatywny, gdyż nie zostało osiągniętem porozumienie między niem. partją ludową a socjalistami.

Wobec tej sytuacji, gabinet postanowił zebrać się znów wieczorem, celem powzięcia ostatecznej decyzji.

Za przykładem Bawarii i Nadrenja zrywa więzy łączące ją z Berlinem.

BERLIN 2 10, (AW) Korespondent „Daily Mail” w Duesseldorfie komunikuje, że separatyści nadreńscy zwrócili się do międzysojuszniczej komisji rządzącej z formalnym oświadczeniem, aby służba bezpieczeństwa w Nadrenji powierzono wyłącznie separatystom.

Korespondent dowiaduje się, że przeszło 200 członków zielonej policji niemieckiej zostanie podstawionych przez wojska francuskie do granicy terytorjów niezajętych. Policjanci ubrani będą w garnitury cywilne ze względu na spodziewany samosąd ludności.

BERLIN 2,10 (PAT) Wczoraj późnym wieczorem nadeszły tu wiadomości z Duesseldorfu, że główne siły separatystów przybyły do Duesseldorfu z Akwizgranu.

GDANSK 2 10, (PAT) Dzisiejsza „Danziget Zeitung” zamieszcza artykuł, poświęcony

sprawie separacji nadreńskiej. Autor artykułu zaznacza, że byłoby nonsensem twierdzić, iż separacjonizm opiera się tylko na grupach stojących na żołdzie Francji, zdrajców kraju. Właściwa koncepcja ruchu separacjonistycznego tkwi znacznie głębiej. Liczba separacjonistów, zdaniem dziennika, wzrosła w ostatnich kilku miesiącach. Początek tej sprawy nie datuje się bynajmniej od wczoraj i nie jest zjawiskiem powojennym. Obecne beznadziejne położenie Niemiec zbudziło, drzemający oddawna ruch i zasililo go nowymi sokami. Ruch nadreński jest właściwie, dalszym ciągiem strych przeciwności, jakie istniały pomiędzy Nadrenem i Prusami, a właściwym podłożem jest katolicyzm, będący w sprzeczności z protestantyzmem w północnych Niemczech.

A COŻ IM GESSLER POMOŻE?

BERLIN 2,10 (PAT) Minister obrony krajowej Gessler odbył wczoraj konferencję z przedstawicielami bawarskiej partji socjal - demokratycznej, przybyłymi z Monachjum do Berlina w sprawie rozwiązania socjal-demokratycznych organizacji i samoobrony.

W ZAGŁĘBIU RUHRY WZNOWIONE BĘDĄ PRACE.

DUESSELDORF 2,10 (PAT) Na zebraniu delegatów syndykatów terenów okupowanych, które się odbyło w Bochum, zaprobowano rozporządzenie rządu Rzeszy, dotyczące zaniechania biernego oporu i wznowienia pracy. „Alpenberger Arbeiter = Verband” na wczorajszym zebraniu postanowił, iż górnicy nie powinni wszczynać akcji strajkowej, a wreszcie „Arbeiter = Mannschaft” dla zagłębia Ruhry postanowił, iż we wszystkich kopalniach zagłębia w najkrótszym czasie ma być wznowione wydobywanie węgla.

RADA AMBASADORÓW ODRZUCIŁA ŻĄDANIA LITEWSKIE W SPRAWIE KŁAJPEDY.

GENEWA 2 10, (PAT) Sekretariat generalny Ligi Narodów otrzymał dnia 30 września tekst decyzji konferencji ambasadorów wraz z dołączonymi dokumentami w sprawie Kłajpedy. Rząd litewski nie przyjął uchwały konferencji ambasadorów, zakomunikowanej mu dnia 8 sierpnia r. i zażądał zmian na niekorzyść Państwa Polskiego w szeregu zasadniczych przepisów konwencji kłajpedzkiej. Ustaleń przez konferencję ambasadorów a mianowicie w dziedzinie organizacji rady nadzorczej portu, polskiej strefy wolnej, oraz przepisów normujących transportowanie drzewa. Konferencja ambasadorów odrzuciła żądania litewskie i celem wywarcia nacisku na rząd litewski, zwróciła się do Rady Ligi Narodów na

podstawie art. 11 paktu, wskazując na sytuację, wytworzoną zachowaniem się rządu litewskiego, a grożącą zakłóceniem pokoju.

UMOWA WALUTOWA POLSKO-GDANSKA PRZED FORUM SEJMU GDANSK.

GDANSK 2,10 (PAT) Na ostatnim posiedzeniu komisji głównej sejmiku gdańskiego omawiano sprawę umowy walutowej w Genewie pomiędzy Polską i Gdańskiem. W toku dyskusji nie tylko socjaliści, ale również przedstawiciele partji mieszczańskiej poczynili liczne zastrzeżenia odnośnie do układu.

Na tem samem posiedzeniu senat gdański zażądał upoważnienia do wydania dalszych 30 biljonów „Notgeld” gdańskiego. W toku dyskusji stwierdzono, że w dniu 28 września znajdowało się w obiegu 20 biljonów „Notgeld” gdańskiego.

NIE WSZYSTKO ZŁOTO, CO SIĘ ŚWIECI. I W CZECHOSŁOWACJI NIE WSZYSTKO W PORZADKU.

PRAGA 2 10, (PAT) W trwającym już od 7 tygodni strajku górników nie zaszła żadna zmiana. Konferencja ogólna odrzuciła propozycje rządową, dotyczącą Zagłębia Ostrawy i innych okęgów górniczych, uważając proponowane przez ministra pracy warunki za niedostateczne. W związku z tem odbyła się narada zarządów zawodowych ogólnych, oraz związku kolejarzy z komitetem strajkowym, na której uchwalono wspólna interwencje wobec rządu dla uzyskania możliwych do przyjęcia warunków zakończenia strajku.

BENESZ NIE CHCE JECHAC DO PARYŻA.

PRAGA 2,10 (PAT) „Czeskie Słowo” zaprzecza pogłoskom, które ukazały się w prasie niemieckiej o zamierzonej podróży Benesa do Paryża, donosząc, że minister powróci w środę z Genewy bezpośrednio do Pragi.

ZNOWU KLAMSTWO.

WARSZAWA 2 10 (PAT) Wszelkie pogłoski o zamierzonych jakoby zmianach w kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej są apozbawione wszelkiej podstawy.

7-ma LOTERJA PAŃSTWOWA.

Piąta klasa — 22-gi dzień
Główne wygrane.
Mk. 500,000 nr. 11904.
Marek 300,000 nr. 67541.
Mk. 200,000 n-ra 16722 55219
Mk. 100,000 n-ra 10460 18256 43617
65404 Mk. 80,000 n-ra 18971 21917 22054 24291
36640 65811
Mk. 50,000 n-ra 28702 31250 59068
62856 68993.
Mk. 40,000 n-ra 771 1042 1659 2126 4963
7734 7844 11200 12041 17070 17312 17784 22593
25345 25879 34829 35340 39345 43471 49171
54990 60987 64902 65598 68761 104483 76603
84702

Z ostatniej chwili.

BAWARJA SZUKA SPRZYMIERZENCÓW.

BERLIN 2,10 (PAT) Gazety donoszą, że rząd bawarski pertraktuje z rządem wirtemburskim w sprawie położenia politycznego. Oba rządy zamierzają doprowadzić do tego, aby nacjonaści wzięli udział w rządach.

KOMUNISTI SASCY BOJA SIĘ BAWARJI.

DREZNO 2 10, (PAT) Według doniesień prasy, podczas rokowań w sprawie wstąpienia komunistów do rządu saskiego, komuniści postawili następujące żądania: 1) natychmiastowa mobilizacja mas robotniczych, 2) natychmiastowe zwołanie parlamentu, 3) skasowanie stanu wyjątkowego oraz wzmocnienie i uzbrojenie organizacji obronnej, która ma zabezpieczyć granicę od strony Bawarii.

ZNALAZŁ SWÓJ SWEGO.

BERLIN 2,10 (PAT) „Vorvaerst” donosi z Drezn, że saski wydział krajowy i saska frakcja sejmowa socjal - demokracji zgodziła się jednogłośnie, aby komuniści wzięli udział w rządzie saskim, pod warunkiem, że uznają konstytucję. Wybrano komisję, która ma pertraktować z komunistami.

KOMUNISTI NIEMIECCY SZUKAJĄ SPRZYMIERZENCÓW W GDANSKU.

GDANSK 2,10 (AW) „Gazeta Gdańska” donosi, że niemiecka partja komunistyczna wydała odezwę, w której zwraca się do proletariatu gdańskiego z wezwaniem, aby ten przystąpił do samoobrony przed spodziewanym uciskiem reakcji, która po zniesieniu biernego oporu dochodzi obecnie w Niemczech do głosu.

Odezwa wzywa robotników gdańskich aby dążyli do rozbudzenia „Schuppo” a stworzyli własną policję.

MARGINESIE.

Polska czy Urugwaj.

Prawdopodobnie wszystkich obywateli Państwa Polskiego mile uderzyła wiadomość jaką podały dzienniki, o rezultacie wyborów członków do Rady Ligi Narodów. Oprócz Czecho-Słowacji, która z nami konkurowała o miejsce został między innymi również wybrany ponownie przedstawiciel Urugwaju.

Gdzie leży to państwo, które miało więcej danych żeby jego przedstawiciel zasiadał w Lidze Narodów prawdopodobnie nie każdy inteligent nawet o uniwersyteckim wykształceniu wie.

Wielka ta Rzeczpospolita leży w południowej Ameryce i liczy aż około miliona mieszkańców to jest mniej więcej tyle co Warszawa. Państwo to ongi należało do Hiszpanji i nosiło nazwę „Banda Oriental“ i było głównym siedliskiem wszelkiego rodzaju kontrabandy. Ludność składała się z tzw. „orientalów“ powstałych z pomieszania Hiszpanów i Portugalczyków, ze szczepami indyjskimi. Stałe wojsko składa się z 4—ch tysięcy żołnierzy.

Oto nieco danych o mocarstwie, które miało swego przedstawiciela w Radzie Ligi Narodów.

Tymczasem Polska, państwo liczące około 30 milionów mieszkańców o półmilionowej armii obszarem zajmująca 4 miejsce w Europie, przedstawiciela tej biednej małej Polski nie wybrała do Ligi Narodów.

I nie dziwnego. Bo Urugwaj jest państwem rzeczywiście suwerennym, gdyż ani spraw kolonistów, ani mniejszości narodowych, czy też zatargu między kucharkami szewcami czy stróżami nie oddaje do rozstrzygnięcia Lidze Narodów, lecz sam załatwia.

A dopiero z takim państwem można się liczyć.

Jeszcze jeden sznig w wojsku.

3 lata więzienia za kradzież dokum. tajnych.

Pewnego pięknego poranku Witold Laskowski, kapral W. P., goniec więzienia śledczego, doszedł do wniosku, że należy w jakikolwiek łatwy sposób zdobyć fortunę. W tym celu zrzucił ze siebie mundur, jakkolwiek wystąpił dobrowolnie do wojska i w przebraniu „cywila“ rozpoczął energiczną działalność.

Przywłaszczony sobie „znaczniejszą sumę pieniędzy skarbowych, wykwipował się należycie i udał się do Lublina szukać szczęścia.

Nie miał dokładnie skryształizowanych planów, ale czuł, że powołany jest do tworzenia wielkich rzeczy. Zamieszkał w eleganckim hotelu i pędząc wesoło swe życie po kawiarniach, spotkał pewnego dnia osobnika, do którego od pierwszego spojrzenia poczuł nadzwyczajną sympatję.

Sympatja ta widocznie polegać musiała na wzajemności, gdyż jegomość ów, jak się później okazało, niejaki Czyszyn, zainteresował się Laskowskim. W ten sposób rozpoczęła się ich znajomość, która bardzo smutnie dla Laskowskiego miała się skończyć.

Rozpoczęli więc we dwójkę wędrowkę po wszystkich urzędach wojskowych DOK. Lublin, gdyż, jak się Laskowski towarzyszył swemu zwierzy, zamierzał on w razie uzyskania jakiejś posady w DOK, sznuglować do Rosji tajne dokumenty. Czyszyn w zupełności zaakcentował projekt swego towarzysza w kierunku zdobycia w łatwy sposób majątku.

W trakcie poszukiwań udało się Laskowskiemu wykraść tajny rozkaz DOK, dotyczący środków komunikacyjnych i uzbrojenia, który zamierzał spieniężyć. Uradowany tą pierwszą zdobyczą udał się wraz z Czyszynem do jednej z kawiarni, gdzie pierwszy swój połów zakupił obficie. W chwili, kiedy rozanielony Laskowski wywnętrzył się swemu towarzyszowi, ten okazał nagłe legitymacje swą, jako funkcjonariusz Oddziału II, i aresztował swego towarzysza.

Podczas śledztwa okazało się, że Laskowski ma na sumieniu prócz zarzutu o zdradę stanu również cały szereg innych sprawek, a między innymi sfałszowanie najrozmaitszych dokumentów wojskowych, legitymacji itd. Wszystkie te sprawy zaprowadziły go wkońcu na ławę oskarżonych, na której zasiadł wczoraj. Po naradzie sąd ogłosił wyrok, skazujący Witolda Laskowskiego na 4 lata ciężkiego więzienia, degradację, pozbawienie praw i wydal. z wojska.

Na tropie morderców ś. p. posła Sadowskiego.

Warszawska policja prowadzi energiczne śledztwo w sprawie tajemniczego morderstwa, dokonanego na osobie b. posła ś. p. Ksawerego Sadowskiego. Śledztwo to zdaje się ustalać rabunkowe tło mordu.

W powiatach sieradzkim, garwolińskim i blińskim od dłuższego już czasu grasuje nieuchwytna dotąd banda rabusiów. Dokonywuje ona napadów zwykle w bardzo podobnych okolicznościach, jak to miało miejsce w czasie napadu na dwór w Ostrowiku ś. p. Sadowskiego.



M. Szydłowski

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze „Rozwoju“ dziś przejdzie do Łodzi nowy minister handlu i przemysłu p. Szydłowski.

Powyżej podajemy podobiznę p. ministra, który na miejscu będzie miał sposobność poznać bliżej przyczyny kryzysu przemysłu włókienniczego w Łodzi.

Członkowie tej bandy występują również w maskach; zwykle dwóch z nich tylko wchodzi do domu napadniętego, zasypują z miejsca strzałami domowników itd. Próżno przed samym napadem przeprowadzany bywa szczegółowy wywiad. Dochodzenie ustaliło, że przed kilkoma dniami do dworu w Ostrowiku przybył podejrzany jegomość, niby to poszukując zajęcia, prosząc o wsparcie itd. Pozostał on na nocleg. Bardzo możliwe, że był to właśnie wywiadowca bandytów. Dodać należy, że w dniu morderstwa ś. p. Sadowski posiadał w kasie majątku większą sumę pieniędzy przeznaczoną na kupno koni, oraz na wypłatę dla robotników budujących nowy dom.

W ogrodzie otaczającym dom znaleziono pewne ślady, pozwalające przypuszczać, że krył się tam jakiś ludźle. Było ich według domniemań — czterech.

Wszystkie te przypuszczenia już w najbliższych dniach znajdą zapewne kateryczne zaprzeczenie lub potwierdzenie z dalszych wyników nadzwyczaj energicznie prowadzonego śledztwa.

Być członkiem T-wa „Rozwój“ to święty obowiązek każdego Polaka i Polki.
Biuro T-wa mieści się przy ul. Podleśnej 4. Czynne od 9 rano do 8 wieczór.

RYSZARD KUBAS.

Marynarz z musu.

Byłem oficerem na pokładzie parowca „Perla“ kursującego pomiędzy San Francisco, a Augst Sound. Pomiedzy pasażerami, składającymi się ze zwolnionych żołnierzy, poszukiwaczy złota, powracających z nim i innych, znajdował się pasażer pierwszej klasy stary lekarz, którego wzywał pewien milioner do Vancouver, celem dokonania trudnej operacji.

Skoro tylko doktor Mieler dowiedział się — poznał zresztą zapewne po mojej wymowie — że jestem Niemcem, wciągał mnie w czasie podróży często w pogawędkę.

Pewnego wieczoru, było to na krótko przed wjazdem do portu i dlatego nie kładłem się spać, stary pan zaprosił mnie na pożegnania szklanceczkę. Mówiliśmy potem o „chrześcijańskiej zęgludze“ i doktor powiedział:

— Czy wie pan, że byłem raz niedobrowolnym konkurentem w pańskim fachu?

— Niedobrowolnym? W moim zawodzie? — Potrząsnąłem głową.

— A jednak. Było to mianowicie tak — odparł i począł opowiadać.

Wielka fala 1848 roku rzuciła i mnie do

Ameryki, właśnie gdy zdałem egzamin państwo wy. Gdy wylądowałem w San Francisco, miałem może jeszcze około 200 dolarów w kieszeni. W czasach poszukiwaczy złota znaczyło to jednak jeszcze mniej, niż dzisiaj. Musiałem więc rozglądać się poważnie za praktyką, lub też spróbować szczęścia w minach złotych z lopatą i oskardem.

Tęgo ostatniego środka nie chciałem się jednak chwycić, gdyż lubiłem zbyt swój zawód.

Wywiesiłem więc na swojej budzie szyld: „Medical doctor“ i czekałem na to, co miało przyjść, lub raczej na pacjentów, którzy nie chcieli przychodzić.

Pewnej nocy wezwano mnie do jakiegoś szynku, gdzie odbyła się jedna z częstych podówczas strzelanin. Powiedziałem przyjacielom nieszczęśliwego odrazu, że nie mogę uczynić nic innego, jak osłodzić mu ostatnie chwile, co też uczyniłem za pomocą morfiny. Ludzie ci okazali się wdzięcznymi i zapłacili mi dziesięciokrotną wysokość żadanego przezemnie honorarjum. Poszedłem. Zrobiła się tymczasem późna noc. Po drodze uczulem ogromne pragnienie. Przechodząc obok szynku, w którym widziałem jeszcze światło, wstałem i zamówiłem piwo. Wydawało mi się, że napój ma jakiś dziwny smak, w owych czasach jednak, gdy wo-

rek maki w San Francisco kosztował 40. dolarów, nie zważano tak bardzo na napoje, a o tem co sprzedawano pod nazwą „piwa“ żaden szanujący się Niemiec nie ma nawet pojęcia.

Wypróbowałem więc swoją szklankę i czuję, jak jakaś żelazna zasłona spuszcza się na moją świadomość. Ostatnim wysiłkiem woli chcę wstać, lecz nie mogę. Ostatnim przedmiotem, który widziałem, była mglista, kopcząca lampa. Potem nie widziałem już i jej, słyszałem tylko niewyraźne głosy naokoło siebie, ale i one porażły się wnet w ciemnościach zupełnej nieprzytomności.

Nie wiem, jak długo trwała ta noc. Gdy się przebudziłem, skonstatowałem przede wszystkim ogromny katzenjammer, jakiego nie miałem jeszcze nigdy, nawet za czasów studenckich. Usiłuję z zamkniętymi oczyma przypomnieć sobie, gdzie tak sobie dogodziłem wczoraj i nie mogę pozbyć się przytem nieprzyjemnego uczucia, że wszystko kołvsze się ze mną. Instynktownie chcę powstać i uderzam się w głowę, tak, że poraz drugi tracę przytomność.

Ale nie na długo. Tym razem byłem rozsądniejszym i otwarłem oczy. Może pan wyobrazi sobie moje zdumienie, gdy ujrzałem się w kajucie okrętowej, lecz nie w przedziale pierwszej lub II-jej klasy, ale — w komórcie matki.

(D. c. n.)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Środa 3 października Kandyda M.

Wschód słońca g. 6 m 23

Zachód „ g. 9 m 52

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

„Czarownica”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Popychadło”

„Lana” (Przejazd 1)

„Z tajemnic wielkiego miasta”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Zemsta nietoperza”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Odwieczne kobiece”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Zemsta markiza Dokama”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Chórystyka z Eldorado”

Kalendarzyk historyczny.

1501 Wprowadzenie nowej unji Litwy z Pol-

ską

1629 Stefan Chmielnicki i Stanisław Lubomir-

ski biją tatarów pod Monasterzyskami.

Wiadomości bieżące

— **Przyjazd do Łodzi ministra sprawiedliwości.**

W Sobotę w sprawach urzędowych przyjeżdża do Łodzi minister sprawiedliwości Franciszek Nowodworski. Minister Nowodworski zajdzie do Sądu Okręgowego.

— Mąka i chleb dla Łodzi

Jak już donosiliśmy wydział handlowy przy magistracie otrzymał 3 wagony mąki, która została podzielona między kooperatywy celem umożliwienia i sprzedaży chleba po 16 tysięcy mk. za bochenek.

Jak się okazało jednak mimo zastrzeżenia wydziału handlowego w jednej z kooperatyw skonstatowano nadużycia z mąką, wobec czego magistrat roztoczył nad kooperatywa ścisła kontrolę.

Co do dalszego przydziału mąki, to w sprawie tej odbyła się w państwowym urzędzie zbożowym w Poznaniu konferencja, na którą z ramienia wydziału handlowego wydelegowany został p. Adaszewski.

Na konferencji tej zostały wyłożone projekty, aby miastom dać zamiast mąki zboże, jednak wniosek ten upadł i postanowiono dotychczasowy system przydzielania mąki utrzymać.

Co do ilości mąki, jaką Łódź ma otrzymać, żadnej decyzji nie powzięto i sprawę tę ma zdecydować ostatecznie nadzwyczajny komisarjat do zwalczania drożyzny.

Celem przyspieszenia przydziału mąki i otrzymania jej w większej ilości wydział handlowy postanowił w miarę możliwości nie korzystać z kredytu i za mąkę płać natychmiast. (bip)

— Frank szwajcarski 65.000 mkp.

W dniu dzisiejszym Urzędy pocztowe przy nadawaniu paczek i listów wartościowych zagranicznych obliczają franka złotego szwajcarskiego po kursie 65.000 mkp. (pap)

— Miejski plac węglowy.

Na skutek starań Magistratu i osobistej interwencji p. wice-prezydenta Groszkowskiego w Ministerstwie Kolei Żelaznych, łódzkie władze kolejowe otrzymały terminowe zawiadomienie od Prezesa Dyrekcji Warszawskiej, że plac węglowy, dzierżawiony przez Magistrat na st. Łódź-Fabr. (ul. Kolejowa), będzie pozostawiony nadal w bezterminowej dzierżawie Magistr. Tym sposobem władze miejskie pozostają w posiadaniu placu, niezbędnego dla wyladowywania nadsyłanych dla miasta transportów opałów.

— Miejskie szkolnictwo wieczorne.

Do chwili obecnej zapisało się dobrowolnie oraz z obowiązku uczęszczania do miejskich szkół wieczornych 7468 uczniów i słuchaczy; z tej liczby do szkół uzupełniających dla

Robotnicy przeciw redukcji.

Strajk w obronie wydalonych.

Swego czasu administracja fabryki Drabkina przy ul. Karola postanowiła, wydać całą zmianę robotników w liczbie 30 osób, bez podania motywów.

Ogół robotników zaprotestował przeciwko temu, wychodząc z założenia, iż przy obecnych warunkach niedopuszczalnym jest pozbawienie robotników pracy. Ponieważ administracja od postanowienia swego nie odstąpiła, robotnicy odbyli zabranie, na którym postanowili zmieniać się w pracy, by nie powiększać

liczby bezrobotnych.

Z tą uchwałą firma pogodziła się z początku, jednak pod wpływem jednego dnia postanowiła bezwzględnie zmienić owa wydalik.

Wobec tego robotnicy zastrajkowali i bezrobocie trwa już od dłuższego czasu. W związku z tem w dniu wczorajszym w związku „Praca” odbyło się zebranie strajkujących robotników, na którym postanowiono rozpocząć agitację celem uniemożliwienia firmie przyjęcia nowych robotników. (bip)

Rozprawa przeciw członkom „Związku młodzieży komunistycznej w Polsce”.

Onegdaj rozpoczęła się przed sądem Okręgowym rozprawa przeciw 15 młodocianym komunistom, grupującym się w „Związku młodzieży komunistycznej w Polsce” a mianowicie: 1) Reginie Grünberg 2) Wolfowi Złotnikowi, 3) Griszce Kahanowi, 4) Józefowi Fortunie, 5) Leibie Doktorczykowi, 6) Izraelowi Bechlerowi, 7) Zygmuntowi Kowalewskiemu, 8) Janowi Gutnerowi, 9) Emilowi Arturowi Nergerowi, 10) Robertowi Aleksemu Nergerowi, 11) Salomonowi Rubaszkinowi, 12) Józefowi Chaimowi Cwaigowi, 13) Abie Żurkowskiemu 14) Teodorowi Klinkie i

15) Zygmuntowi Olejniczowskiemu oskarżonym z artykułu 126 i 130 K. K.

Wyżej wymienieni zasiadli na ławie oskarżonych za to, że należeli do stowarzyszenia, które postawiło sobie za cel obalenie istniejącego porządku w państwie i cel ten propagowali.

Na sędzie oskarżeni potwierdzali swoje zeznania złożone na śledztwie.

O wyniku rozprawy, która prawdopodobnie skończy się dzisiaj, doniesiemy w jutrzejszym numerze.

młodzieży od lat 14 do 18 — 4319, na kursy dla dorosłych od 18 lat wzwyż — 1571, do wieczornych szkół powszechnych — 345 oraz do wieczornych szkół zawodowych — 1287.

Do tego dodać należy zamisanych jeszcze w ubiegłym roku z obowiązku oraz tych, którzy zapiszą się dobrowolnie po zamknięciu kompletów. Przepuszczalna liczba wszystkich uczniów i słuchaczy szkół wieczornych wynosić będzie około 10.000.

Jak wynika, z posiadanych danych, najmniejszą frekwencją cieszą się wieczorne szkoły powszechne, które dotąd nie są jeszcze należycie spopularyzowane. Wydział Oświaty i Kultury przypuszcza jednak, że ten typ szkoły rozwinię się w przyszłości, a szkoły uzupełniające zanikać będą stopniowo, w miarę podrastania roczników, uczęszczających obecnie do szkół normalnych — powszechnych z obowiązku szkolnego.

— Przywóz sery dla młodocianych.

W wykonaniu uchwały Rady Miejskiej z d. 27 września rb. Wydział Oświaty i Kult. wyda obwieszczenie o obowiązku dokształcania młodzieży, urodzonej w roku 1908—1909. Kto z młodzieży, będącej w tym wieku nie uczęszcza do szkoły normalnej, dziennej i nie ukończył 3-ich klas szkoły średniej lub 7-ciu klas szkoły powszechnej, obowiązany jest zapisać się do szkoły wieczornej. Kto nie zapisze się dobrowolnie, tego komisja zapisuje do szkoły z urzędu w zależności od stopnia zaawansowania w nauce i zatrudnienia. W związku z tem rozwija się nowa organizacja przymusu szkolnego dla młodocianych. Jak dotychczas, obejmuje ona około 20.000 młodzieży. Z tej liczby około 10 tys. uczęszczać będzie do szkół wieczornych. Nad tą właśnie młodzieżą Komisja Powszechnego nauczania rozciąga kontrolę, przyczem do wspólpracy i współodpowiedzialności połączają w myśl przepisów prawnych przedsiębiorców i pracodawców. Organizacja tej sprawy powierzona będzie podkomisji nauczania młodocianych.

W sobotę dnia 6 października zwołana będzie konferencja z udziałem przedstawicieli związków zawodowych, związków pracodawców, rzemieślników, kupiectwa, przemysłu oraz nauczycielstwa szkół wieczornych. Postanowienia tej konferencji będą obowiązujące dla zrzeszeń i ich członków. Poza tem konferencja wyłoni z siebie podkomisję nauczania młodocian-

nych, która pracować będzie pod egidą Wydziału Oświaty i Kultury.

Ukarany piekarz. Przestroga dla chłwiarzy.

Artur Langhof, piekarz zam. przy ul. Radwańskiej Nr. 40 za sprzedaż chleba po wygórowanych cenach skazany został na jeden miesiąc bezwzględnie aresztu i milion mk. grzywny. (bip)

— Ceny rynkowe.

W dniu wczorajszym notowano na rynku łódzkim następujące ceny:

Masło osetkowe 200.000 mk. Kfg., mędel faj 55.000 mk., kilogram sera białego 30.000 mk., litr twarogu 24.000 mk., litr śmietany 45.000 mk., główka kapusty od 7 do 16 tysięcy mk., marchwi kilo 3.500 mk., kartofli ćwiartka 50.000 mk., kilogram pomidorów 20.000 mk., pud sliwek 250.000 mk., jabłek 200.000 mk., mleko litr 8.000 mk. (pap)

— Otwarcie kursów w Y. M. C. A. Polskiej.

W sobotę o godz. 8 wieczór odbyło się uroczyste otwarcie kursów handlowych i językowych przy Polskiej Y. M. C. A. w lokalu YMCA. Na zaproszenie Komitetu Polskiej YMCA zgromadziło się około 200 słuchaczy tych kursów na skromne przyjęcie.

Podczas przyjęcia członek Komitetu p. inż. Chojnowski przywitał tak licznie zgromadzonych słuchaczy, wskazał na stały wielki rozwój kursów Polskiej YMCA. w Łodzi, życzył słuchaczom jaknajlepszego wyzyskania możliwości nauki i przypomniał zebrany, że w razie lepszego przygotowania naukowego lepszy kawałek chleba jest zapewniony.

Przemawiali jeszcze p. prezes Polskiej YMCA, dr. Grohman, p. Kozłowski i p. Czarciara, który w imieniu słuchaczy dziękował za gościnne przyjęcie. (pap)

— Związki Chrześcijańskie (p. Świątkowski.)

Zrozumiałą jest rzeczą, że zmiana decyzji w sprawie rozsprzedaży artykułów spożywczych spotka się w sferach robotniczych z najgorętszym sprzeciwem ze względów zasadniczych.

W sprawie tej odbędzie się specjalne zebranie na którym omówiona zostanie kwestja ta celem niedopuszczenia do zignorowania interesów robotniczych.

Postępowanie takie wpływa na opóźnienie rozsprzedaży produktów, która już dawną skuteczną być winna, tembardziej że nie-

które artykuły podlegają psuciu, co bezwzględnie powinno być wzięte pod uwagę.

Zrozumiała jest tedy rzecz, że na tego rodzaju postępowanie przedstawiciele sfer robotniczych się nie zgodzą i w sprawie tej jak już zaznaczyłem odbędzie się specjalna konferencja celem zajęcia odpowiedniego stanowiska. (pap)

— Nie można przesyłać przekazem.

Od 1 października br. można przesyłać przekazem 10.000.000 marek polskich.

Również można obciążać pobranie przez syłki listowej, listu wartościowego lub paczki do 10.000.000 mk.. (pap)

— Echa pobytu posła japońskiego w Łodzi.

Jak już donosiliśmy dnia 30 ub. mies. przybył do Łodzi p. o. posła japońskiego w Warszawie p. Sasaki. Na dworcu powitali go przedstawiciele Magistratu, Komitetu Ratunkowego szkół powszechnych, średnich i t. p. W imieniu miasta witał gościa wiceprezydent Wojewódzki w imieniu komitetu ratunkowego zastępca Starosty Dukwicz.

Następnie wygłoszony został odczyt w Filharmonji przez dr. J. Jakubkiewicza podczas którego przemawiali pp. Dukwicz, Kruczkowski, Pałkowski, Skalski. Pani Bielkiewicz wręczyła posłowi adres od dzieci Wejherowskich. W imieniu miejscowego czerwonego krzyża złożył posłowi adres dr. Skalski.

W odpowiedzi na przedłożony mu adres p. Sasaki zaznaczył, że uważa sobie za zaszczyt iż jest podejmowanym przez społeczeństwo łódzkie.

Następnie goście udali się do majątku p. Heinzlowej a nazajutrz rozpoczęło się zwiedzanie fabryk łódzkich.

Zdumiony postępiami techniki i rozwoju przemysłu p. Sasaki obiecał wyjeżdżając wszcząć usilne starania w kierunku nawiązania ściślejszych stosunków polsko-japońskich i wyjednania w tym celu przyjazdu do Polski specjalnej misji handlowej japońskiej.

Onegdaj o godz. 7 wiecz. poseł wyjechał do Warszawy. (pap)

— Walka z niechlujstwem.

W związku z zatrważającym wprost stanem higienicznym w zakładach i sklepach łódzkich, szczególnie w fabrykach cukierków, i zakładach, wyrabiających lody wydział zdrowotności publicznej wydał surowe zarządzenia, normujące prace w tych zakładach.

Wzbronione zostało wyrabianie cukrów na wyższych piętrach, używanie kwasu salicylowego, bornego i innych substancji, konserwujących, a szkodliwych dla zdrowia, tudzież domieszki kwasowo organicznych, oprócz cytrynowego.

W pracowniach lodów zarówno ściany jak i podłogi i sufit winny być izolowane od ciepła zewnętrznego, a lodownia powinna posiadać dostateczną wentylację wyciągową.

Co do sklepów rzeźniczych i masarskich powinny być one utrzymywane w nieposzlakowanej czystości i porządku, nie wolno w nich nocować i nie mogą łączyć się z mieszkaniami. Do zawijania sprzedawanego towaru nie wolno używać papieru zapisanego, drukowanego i w ogóle takiego, który był już poprzednio w użyciu, a osoby pracujące w masarni powinny się ubierać w czyste białe, sięgające do szyi fartuchy z rękawami. (bip)

Wypadki i kradzieże

— Wykrycie wielkiej kradzieży.

Nocy onegdajszej do fabryki Wolfa Kohna (Al. Kościuszki 28) włamali się nieznanymi sprawcy, którzy zabrali towar i skradli pas transmisyjny ogólnej wartości około 100.000.000 mk.

Zawiadomiona o tej śmiałej kradzieży policja wszczęła energiczne śledztwo, które dało nadspodziewane wyniki, a mianowicie udało się ująć jednego ze sprawców niejakiego Kazimierza Orłowskiego. Znalaziono przy nim znaczną część skradzionego towaru.

Wobec tego, że jak ustalilo dochodzenie wstępne sprawców kradzieży było czterech policja wszczęła dalsze dochodzenie i w rezultacie schwytano jeszcze dwóch uczestników, mianowicie Bajewskiego i Andrzejca-

O zarekwirowane produkty żywnościowe.

Jak już donosiliśmy ostatnio decyzja w sprawie podziału zarekwirowanych produktów spożywczych uległa zmianie, gdyż rozdziałem produktów ma się zająć Wydział Handlowy Magistratu, a zmiana ta spowodowana została sprzeciwem kooperatyw.

Zrozumiała jest rzecz, że w sferach robotniczych wywołało to ostry sprzeciw, gdyż związki uważają to postępowanie za niewłaściwe.

Chcąc poinformować się o opinji sfer urzędowych oraz zainteresowanych związków robotniczych zwróciliśmy się do Referatu Walki z Lichwą oraz do przedstawicieli związków.

W referacie Walki z Lichwą przy Komisarjacie Rządu uzyskaliśmy następujące wyjaśnienia:

Zarządzenie o rozsprzedaży produktów przez Wydział Handlowy magistratu należy uważać za zupełnie racjonalne: gdyż jedynie Magistrat który posiada specjalny aparat urzędniczy odpowiednie magazyny i

t. d. będzie mógł sprzedaż we właściwy sposób przeprowadzić.

Sprzeciw kooperatyw opierał się na tej podstawie, że bezwzględnie związki nie obciążają w dostateczny sposób mieszkańców Łodzi i że w ten sposób jedni uprzywilejowani by byli na niekorzyść drugich.

Presumpcję swą kooperatywy oparły na tym, że właściwie jedynie takie organizacje mogą w należyty sposób rozsprzedaż się zająć, które posiadają odpowiednie sklepy, czego nie można powiedzieć o związkach robotniczych.

Takie kooperatywy jak „Łódzianin” czy „Wyzwolenie” t. zn. te które związki wyznaczały nie mogą być również uprzywilejowane przed innymi.

Również za tego rodzaju załatwieniem spraw przemawia to, że jedynie od kooperatyw uzyskać można dostateczną gwarancję w kierunku pokrycia w ustalonym terminie potrzeby za artykuły spożywcze, o czym może być nie mogłoby gdyby sprawą tą zajęły się związki. (pap)

Warunki wstępu do wojska podoficerów rezerwy.

Podoficerowie rezerwy ubiegający się o przemianowanie na podoficerów zawodowych wnoszą do DOK. przez przynależną P. K. U. podanie o powołanie do służby czynnej. Kandydaci ci winni odpowiadać warunkom wyszczególnionym w rozporządzeniu R.O.P. z dnia 6 sierpnia 1920 r.

W podaniu o powołaniu do służby czynnej jako kandydata na podoficera zawodowego winno zawierać:

a) własnoręcznie napisane curriculum vitae z dokładnym przebiegiem służby wojskowej
b) zaświadczenie o bezterminowym urlopowaniu

c) zaświadczenie byłych przełożonych o sprawowaniu się w czasie poprzedniej służby wojskowej, o ile petent nie posiada PKU. po dołączeniu odpisu wojskowego arkusza ewidencyjnego przedkłada do DOK. padanie na podstawie którego DOK. zarządza powołanie proszącego do służby czynnej przez właściwą PKU.

ka, którzy jak się później okazało byli notorycznymi złodziejami, którzy niedawno wypuszczeni zostali z więzienia. Łup w całości od nich odebrano.

Podczas poszukiwań za czwartym uczestnikiem kradzieży niejakim Kubikiem aresztowano paserkę Annę Mader (Szosa Pabjanicka 30) u której w czasie rewizji znaleziono kupiony od złodzieja towar. (pap)

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj „Czarownica” z Solską. Jutro sensacyjna premiera Savoira (Poznańskiego) „W obliczu śmierci” i „Ubierz się nareszcie” Feydeau. — W obu tych sztukach wystąpi Solska. Od soboty rozpoczynają się przedstawienia popołudniowe o godz. 4-tej dla uczącej się młodzieży. W najbliższą sobotę odegrany będzie „Fantazy” z Solską po cenach zniżonych.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj „Popychadło” sztuka w 4 aktach Czwartek „Gobelin” arcywesoła komedia w 3 akt. Jastrzębiec—Zajewskiego. w Piątek „Popychadło”.

W próbach sensacyjna sztuka w 6 akt z francuskiego p. t. „Głośna sprawa”.

— Z par. Św. Stanisława Kostki.

W przyszły czwartek o godzinie 10 rano w katedrze Św. Stanisława Kostki w Łodzi odprawione zostanie nabożeństwo żałobne przez Jego Eksc. ks. biskupa Wincentego Tymienieckiego za duszę śp. ks. prałata Eugenjusza Grubieńskiego, proboszcza parafji Czerwińsk, wielkiego mistrza i kompozy-

Powołanie do służby czynnej na dwumiesięczny okres próbny w ramach etatów podoficerów zawodowych nastąpi w zasadzie do oddziałów liniowych tego rodzaju broni, w jakiej kandydat na podoficera zawodowego służył przed bezterminowym urlądowaniem, nie przesądza to jednak późniejszych zmian przydziału poza pułkiem po odslużeniu w linii najmniej dwóch lat.

Po zgłoszeniu się powołanego w oddziale naczelnny lekarz oddziału stwierdza u zdolności fizyczne kandydata do służby zawodowej w wojsku. Ujemny wynik pociąga za sobą natychmiastowe zwolnienie do rezerwy.

Po dwumiesięcznym okresie służby próbnej oraz po zaopiniowaniu przez dowódcę oddziału kandydat wnsi podanie drogą służbową o przemianowanie na podoficera zawodowego udokumentowane wymaganiami załącznikami. (pap)

Msza Św. śpiewana będzie przez alumnów seminarjum duchownego pod batutą p. Wincentego Korzeniowskiego, kolegi zmarłego.

O czym zawiadamia stowarzyszenie chórzystów i organistów Dekanatu Łódzkiego.

— Z Komitetu Obchodu Rocznicy Edukacyjnej.

Sekeja prasowo—odezytowa Komitetu Obchodu 150 lecia ustanowienia Komisji Edukacji Narodowej niniejszem podaje do wiadomości zrzeszeń robotniczych i instytucji kulturalno oświatowych, że zorganizowała grono prelegentów, którzy mogą wygłosić odczyty światowe w dniu uroczystości 14 października lub w dniach następnym między 15 : 30 października. Zgłoszenia proszę nadsyłać do Kuratorium Szkolnego, ul. Piotrkowska 56

— Komunikat.

Akcje Banku Narodowego II emisji i Domu Handlowego I emisji nadeszły i są do nabycia w biurze T—wa „Rozwój” przy ul. Podl. 4. Ilość akcji ograniczona. 2001—2. T—wo „Rozwój”

Akcje Domu Handlowego i Banku Narodowego są do nabycia w Biurze T—wa „Rozwój” Podleśna Nr. 4 2025—3.

Zarząd Hurtowni Spółdzielczej „Rozwój” Radwańska 1 Prosi wszystkich właścicieli sklepów kolonjalnych (chrześcijan) na zebranie, odbyć się mające w niedzielę, dn. 7 października r. b. o godz. 3 popołudniu, Radwańska 1 w celu omówienia sprawy dostarczenia im po cenach tanich artykułów pierwszej potrzeby. 2023—3

Przemysł i handel.

NOWA EMISJA.

Kapitał zakładowy Powszechnego Banku Kredytowego S. A. został podwyższony z 500 milionów mk. na 1,500 milionów mk. przez wyproszenie 1785,715 sztuk nowych akcji VII emisji, po 280 mk. mierzei wartości każda. Akcjonariuszom dotychczasowym przyznaje się prawo pierwszeństwa nabycia nowych akcji w stosunku jednej akcji nowej na jedną akcję dawną. Akcjonariusze, chcący skorzystać z prawa poboru, winni do d. 20 października przedstawić swoje akcje do ostemplowania w Powszechnym Banku Kredytowym S. A., oraz jego oddziałach w Warszawie, Krakowie, Bielsku, Drohobyczu, Boryslawiu, i wpłacić na każdą akcję 280 mk. z doliczeniem kosztów emisji 1.000 mk.

Warszawska giełda oficjalna

WARSZAWA, 2 października.

WALUTA.

Dolar 398000

CZEKI.

Londyn 1809000
 Nowy Jork 398000
 Berlin 0,0014
 Paryż 24,350
 Wiedeń 557 i pół
 Praga 11950
 Szwajcaria 70,900

Na przedgiędach w Warszawie płaco no dolar do pięciuset.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 1175—1225
 Bank Handlowy 550—575
 dla H. i P. 265—255 (1) 185 drobne
 Kredytowy war. 80—85
 Przemysł. war. 100
 Małopolski 140
 Pol. Przem. Lw. 120—127—126
 Zw. Ziemiań 80—75
 Zj. Ziemiań 180—185
 Zw. Sp. Zar. 390—400
 Zachodni 790—900
 Kijewski 430—445
 Wildt 185—175—180
 Częstocice 6200—6400—6350 (314) 6150—6750 dr.

Michałów 625—630
 Firlej 165
 Cukier 1900—2250—2150
 Łazy 72 i pół — 80—75
 Cegielski 157 i pół — 170
 Węgiel 1300—1505—1450 (1) 1525—1500 (2), 1450—1725—1625 dr.
 Lilpop 180—200—192 i pół (1) 185—205—200 dr.
 Modrzejów 1600—1500—1625
 Ostrowiec 2400—2600 Von. 2225—2600—2500
 Ortwein 115—130—125
 Rudzki 725—700—770 (1) 850—790 — 825 (2) 925—810—830

P. T. E. 210—215
 Cerata 64—60
 Pol. przem. Nafta. 450—465—435
 Parowozy 14 i pół — 132—142 i pół
 P. T. G. 825
 Zieleniewski 2625—2700—2640 —
 Zawiercie — 68—70 i pół
 Żyrardów — 59—72 —

Borkowski — 170—185—180 —
 Jabłkowski — 47—57—50 —
 Żegluga — 32—31—33 i pół —
 Haberbusch — 725—850 —
 Nafta — 140—125—127 i pół —
 Nobel — 400—380—415 —
 Siła Światła — 190—110 —
 Puls — 125—145—135 —
 Chodorów — 1000 (1) 1075—1190 dr. —
 Czersk — 375—445—400 III em. 350 —
 Gosławice — 430—415—500 —
 Norblin — 34—400 (112) 420 dr. —
 Ćmielów — 380—400—390 —
 Spirytus — 620—700 —
 Pustelnik — 260—265—250 —
 Sole potas. — 1450—1525—1500 —
 Spiess — 350—320—340 —
 Syndykat roln. — 780—725—765 —
 Zach. T—wo dla H. i P. — 60—65—60 —
 Elektryczność — 1500—1400
 Kuczew — 200—202 i pół —
 Rohn — 265—230—IV em. 225 —
 Starachowice — 1000—800—925 bez praw
 Ursus — 250—275—265 —
 Pocisk — 195—190—192 i pół
 Fitzner — 1800—1750—1850 —

Giełda Gdańska.

NOTOWANIA GDANSKIE.

Marka pol. 65—68
 Dolary 350

Czytacie „Goniec Wiozorny”.

CYRK

A. Ciniselli

ul. Konstantynowska 16.

Dzisiaj 2 przedst. Początek o g. 4 (ceny niższe) i 830 w.

Całkowita zmiana programu i sił artystycznych.

Atrakcje nowe dotąd niewidziane w Łodzi!!

WILLY SERLING — popisy na drucie telefonicznym. Trupa COW-BOY'ów — ćwiczenia amerykańskie — szczyt zreczności LAJOS RIGO — węgierski król skrzypków. PIECIORO FERDINI — zonglerzy z samoswiecącymi kapeluszami. Duet WENTERY — Sensac. taneczny duet. ?? Człowiek, czy lalka ?? Mała IRENKA — taniec i jazda na koniu i wiele innych świetnych numerów. 2019r

Dyr. koncertów: Alfred Strauch, Tel. 13-85.

SALA FILHARMONJI

Piątek, 5 października, o godz. 8 i pół wiecz.

Wieczór poematów tanecznych

Wykonawczyni programu

Rita

Sacchetto

Znakomita tancerka klasyczna.

Przy fortepianie: Marja Kwiecińska.

Program: GILLET: Wspomnienia z baletu. MOSZKOWSKI: Karnawał Polonez, Mazurek. BIRET: Taniec wschodni. MOSZKOWSKI: Bolero (przy akompaniamencie kastaniet.) Taniec hiszpański. RUBINSTEIN: Taniec z płaszczem (Tortreador en Andalous). MOSZKOWSKI: Taniec z wachlarzem (Caprice espagnol) Szuman Solo z kastanietami.

Kostjumy według wzorów Rity Sacchetto.

Bilety w Kasie Filharmonji codziennie od g. 10—1 i od 5—7 po pół. (2026-b)

Za lekcje

matematyki, fizyki, chemji lub niemieckiego w zakresie 7-tnu klas udziela muzyki na fortepianie Fortepjan na miejscu, gdzie można ćwiczyć się 2 godziny dziennie. Oferty do Rozwoju pod „Muzyka”. (1948-b-1)

Na prośbę

inteligentną, zarządzającą b. d. gospodynią, referencje poważne z inwentarzem żywym i martwym poleca: Pierwszorzędne Biuro Należycielskie F. Sekowskiej, Przejazd 14. (1950-b)

Na wypłatę!

Firanki, koldry, towary bielizne męskie i damskie

P. Charl 2015k

Piotrkowska 37. (podwórko.)

Dnia IX zaginął piesek

mały foksstererek z obrazem w kładanę czerwonym suknie wabi się Rabatjój. Odprowadzić za wynagrodzeniem do hotelu „Klukas” 1952s1

Materiały

na: garnitury, palta, suknie jak: bostony, welury, maśle, skóry, szewioty i t. p. sprzedaż daje wraz z uszyciem

na raty

„GLOBUS”

Piotrkowska 79. (2029k)

Ceny mówią!

Palta damskie z dobrego weluru

serja 1	2	3
1500	1800	2100

Suknie damskie z dobrego szewjota

serja 1	2	3
450000	550000	650000

Garnitury męskie z włkn. materiału

serja 1	2	3
1500	2200	2800

Palta męskie najlepsze wykończenie

serja 1	2	3
1800	2400	2800

Eleganckie palta futrem ubierane

Jedwabne pluszowe palta w wielk. wyborze

Nie zwlekać — tendencja zwyklowa.

Szmechel i Rozner Łódź.

Piotrkowska 100 i filja 160. (104191f)

W ciągu 14 dni nasza klientela ma możność części zapłać pokrywając krótkimi kupieckimi weksłami.

Kupię mieszkanie

4 — 5 pokojowe z kuchnią i wygodami. Oferty pod „Mieszkanie”. (1946-b)

Młynarskie urządzenie

motor elektryczny 25 konny; para walców, czyszczarka zboża, maszyna do kaszy, transmisja, pasy do sprzedania. Łódź Zubardz Sierakowskian. 58. (1942k)

Biuro techniczno-budowlane Inż. F. Zejdlar i S-ka

Łódź, ul. Łakowa № 19.

Specjalność: Konstrukcje żelbetowe

Wykonuje wszelkie prace z dziedziny budownictwa jak: fabryki, domy, mosty, zbiorniki i t. p. Plany koncesyjne, obliczenia statystyczne, kosztorysy, ekspertyzy techniczne i t. p.

Przyjmuje dozór techniczny nad budowlami, powierzanym takowy przez rząd uprawnionym inżynierom budowniczym. 2003s2

